



Załoga Zakładów Przemysłu Jedwabniczego „Pierwsza” zobowiązała się wyprodukować dodatkowo 1,2 mln metrów tkanin sukienkowych. Na zdjęciu: pracownica Zakładów „Pierwsza”, Jadwiga Kijewska podczas kontroli technicznej. CAF — Rozmysłowicz — telefoto

W 1976 r. francuska bomba „H”?

Szef sztabu generalnego francuskich sił zbrojnych general François Maurin, oświadczył dziennikarzom w Papeete (Tahiti), że Francja będzie kontynuować w przyszłości swe próby nuklearne celem opracowania ostatecznej wersji bomby „H”, która ma być gotowa w 1976 roku.

Przed nowym rokiem akademickim w UL i PŁ

- ▼ W akademikach nadal ciasno
- ▼ Aule, sale wykładowe i... stołówki czekają

Do uroczystego „Gaudemus”, które zabrzmi — zgodnie z tradycją — we wszystkich uczelniach łódzkich podczas inauguracji nowego roku akademickiego — zostało już niewiele czasu. W aulach i salach wykładowych Uniwersytetu i Politechniki — dwu największych uczelni Łodzi — zasiedzą wkrótce prawie 22 tys. osób.

A. Kosygin złoży wizytę w Maroku

W Maroku podano do wiadomości, że w październiku złoży tam wizytę oficjalną przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin.

Dokładny termin wizyty nie został podany. Będzie to pierwsza wizyta premiera Kosygina w tym kraju.

Rozmowy jordańsko-palestyńskie

Z Dżidy donoszą, że w środę rano odbyło się tam kolejne spotkanie delegacji jordańskiej i palestyńskiej z udziałem mediatorów — egipskiego, El-Choly i saudyjskiego — Sakkafa.

Omarowano saudyjsko-egipski dokument roboczy zaakceptowany jako podstawa do dyskusji przez stronę jordańską i palestyńską.

Połączenie telefoniczne między KRL-D a Koreą pld.

Jak doniosła Agencja KCNA, w środę w granicznym mieście Panmunjon zostało uruchomione pierwsze połączenie telefoniczne między obu częściami Korei. Uruchomienie tego połączenia uzgodnione zostało podczas rozmów delegacji Czerwonego Krzyża, poświęconych problemom łączenia rodzin.

DZIENNIK ŁÓDZKI

O pokojowe współistnienie państw naszego kontynentu

POWOŁANIE Polskiego Społecznego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie

Wychodząc naprzeciw zainteresowaniu polskiej opinii publicznej umacnianiem pokojowego współistnienia państw naszego kontynentu oraz działając w porozumieniu z odpowiednimi organizacjami i instytucjami w kraju, przewodniczący sejmowej Komisji Spraw Zagranicznych — Józef Ojza-Michalski wystąpił z propozycją powołania Polskiego Społecznego Komitetu Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie.

Przewodniczącym komitetu (w skład którego weszli przedstawiciele szerokiego kręgu społeczeństwa) został: zastępca przewodniczącego Rady Państwa, rektor UJ — prof. dr Mieczysław Klimaszewski. Funkcję wiceprzewodniczących powierzono: doc. dr Marianowi Dobrosielskiemu, pisarzowi — Jarosławowi Iwaszkiewiczowi i wicemarszałkowi Sejmu — Halinie Skibniewskiej.

W inauguracyjnym posiedzeniu komitetu wzięli udział: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Józef Tejchma i kierownik Wydziału Zagranicznego KC PZPR — Ryszard Frelek.

W czasie posiedzenia przemówienie na temat węzłowych problemów obecnej sytuacji w Europie i zasadniczych kierunków polskiej polityki zagranicznej wygłosił wiceminister spraw zagranicznych — Józef Czyrek. Podkreślił on głęboką wymowę społeczno-polityczną oraz znaczenie powołanego komitetu, będącego konsekwencją polityczno-ustrojowych założeń naszego kraju, zasady pokojowego współistnienia i współpracy państw o różnych systemach. Uczestnicy posiedzenia uchwalili oświadczenie precyzujące podstawowe cele i zasadnicze kierunki działalności komitetu. Należy do nich przede wszystkim działanie na rzecz przygotowania do zwołania konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie.

Amczytka w niebezpieczeństwie

Według informacji ze źródeł kongresowych, w ubiegłym tygodniu na wyspie Amczytka u wybrzeży Alaski umieszczono na głębokości około 100 metrów pod ziemią bombę nuklearną o mocy 5 megaton.

Jej próba eksplozja ma nastąpić w okresie od 1 do 7 października.



W Łodzi występuje balet „Deutsche Oper am Rhein”.

Szczegóły czyt. str. 6.

Dalsze zaostrzenie form ścigania i karania za przestępstwa chuligańskie

Mimo zdecydowanego ostrzejszych form ścigania chuliganstwa i działalności milicji i prokuratury oraz sądów — w kierunku zapewnienia porządku i bezpieczeństwa społecznego — przestępczość o charakterze chuligańskim nie maleje, a raczej nasila się. To zjawisko notowane jest w całym kraju a także i w naszym mieście. Raz po raz notuje się chuligańskie wystąpienia przeciwko funkcjonariuszom MO i

Spotkanie działaczy ZMS z największych zakładów pracy

Jak lepiej pracować?

Jak lepiej pracować — w tym jednym lapidarnym zdaniu oddać można treść i atmosferę spotkania przewodniczących zakładowych zarządów ZMS ze 163 największych w kraju zakładów pracy, które — co podkreślone zostało w decyzjach Sekretariatu KC PZPR i Rady Ministrów — odgrywają wiodącą rolę nie tylko w gospodarce, ale i w życiu społeczno-politycznym naszego państwa.

Naradę, w której uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Jan Szydłak, sekretarz CRZZ — Zbigniew Krawczyński oraz przedstawiciele szeregu resortów gospodarczych, prowadził przewodniczący ZG ZMS — Andrzej Żabiński.

W krytycznej i rzeczowej dyskusji — w oparciu o myśli zawarte w wytycznych na VI Zjazd partii — poddano ocenie większość inicjatyw produkcyjnych ZMS, próbując określić ich skuteczność i sposoby takiel ich modyfikacji, aby coraz pełniej włączyły młodych pracowników w całokształt przeobrażeń zachodzących w naszej gospodarce i w całym kraju. Tematem narady — która jest konkretnym wkładem środowisk młodzieży robotniczej w ogólnonarodową debatę, jaka toczy się przed VI Zjazdem partii — były więc problemy

socjalistycznego współzawodnictwa pracy, ruchu racjonalizatorskiego, ZMS-owskich patronatów, realizacja i dalsze zamierzenia na polu czynów produkcyjnych pod hasłem „Daj ojczyźnie” — słowem wszystkim to, co składa się na codzienną pracę zakładowych organizacji ZMS.

W toku narady głos zabrał J. Szydłak, podkreślając szczególne znaczenie w życiu kraju zakładów, reprezentowanych na naradzie przez działaczy ZMS.

Uczestnicy narady pozytywnie zaopiniowali projekt nowej inicjatywy produkcyjnej ZMS — stworzenia tzw. młodzieżowego banku materiałów, co umożliwiłoby ma bardziej racjonalne gospodarowanie zasobami materiałowymi, surowcami i paliwami.

Realizacja tej inicjatywy będzie wkładem ZMS-owskiej młodzieży w czyn przedzjazdowy.

Przedstawiciele Zespołu Kierującego Walką z Przestępczością w Łodzi poinformowali wczoraj dziennikarzy o podejmowaniu dalszych, ostrzejszych form walki z chuliganstwem i synchronizowaniu współdziałania milicji, prokuratury i sądów. Zapowiada się m. in. stosowanie w szerszym stopniu aresztu, szybsze rozpoznawanie spraw i surowsze kary. Dotyczyć to będzie szczególnie przestępstw chuligańskich przeciwko funkcjonariuszom MO, członkom ORMO i towarzyszącym im patrolom innych formacji. Zespół na wczorajszej naradzie (poprzedzającej spotkanie z dziennikarzami) dokonał m. in. przeglądu orzeczeni-

nych przedstawicieli organów ścigania mogą znajdować się w stanach zagrożenia.

(Dalszy ciąg na str. 2)

Leonid Breżniew w Belgradzie

W środę do Belgradu przybył z nieoficjalną wizytą przyjaźni sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew. Na lotnisku belgradzkim powitał go prezydent Jugosławii, przewodniczący Związku Komunistów Jugosławii, Josip Broz Tito. Wraz z L. Breżniewem do Belgradu przybyli sekretarz KC KPZR K. Katuszew, członek KC KPZR, nacelnik Wydziału w KC KPZR, K. Rusa-kow, członek KC KPZR, wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, N. Rodionow.



Na zdjęciu: powitanie na lotnisku w Belgradzie — 1 z prawej L. Breżniew, 2 z prawej J. Broz-Tito. CAF — API telefoto

Po przybyciu do Belgradu sekretarz generalny KC KPZR, L. Breżniew złożył wieniec na Grobie Nieznanego Żołnierza na wzgórzu Avala pod Belgradem. W środę po południu w Białym Pałacu w Belgradzie rozpoczęły się rozmowy L. Breżniewa z Josipem Broz-Tito. Uważa się, że dotyczą one zagadnień współpracy dwustronnej, jak też niektórych najważniejszych problemów sytuacji międzynarodowej.

Zainteresowanie wizytą belgradzką L. Breżniewa jest ogromne. O rozmowach Breżniew — Tito informuje ponad 250 reporterów, komentatorów i fotoreporterów.

R. Nixon przyjmie A. Gromykę

W Waszyngtonie podano do wiadomości, że prezydent USA Richard Nixon przyjmie oficjalnie w Białym Domu ministra spraw zagranicznych ZSRR Andrieja Gromykę we wtorek, 28 września.

Gen. Kulikow pierwszym wiceministrem obrony ZSRR

Rada Ministrów ZSRR mianowała gen. armii Wiktora Kulikowa szefem sztabu generalnego sił zbrojnych, pierwszym wiceministrem obrony ZSRR. Gen. Kulikow jest członkiem KC KPZR i deputowanym do Rady Najwyższej ZSRR.

Dotychczasowy szef sztabu generalnego 73-letni marszałek Matwiej Zacharow przeszedł do innej pracy.

Wojskowa pomoc USA dla Izraela

Nowojorski korespondent izraelskiego dziennika „Maariv” poinformował czytelników, że Stany Zjednoczone zaferowały Izraelowi sprzedaż znacznej liczby samolotów wojskowych. Korespondent pisze, iż obywatela USA przewiduje dostawę samolotów typu „Phantom” i „Skyhawk”.

Piaskowa śmierć

Piaskach Sahary zginęli z braku wody 3 młodzi turyści francuscy. Odbywali oni podróż samochodem po południowej części Sahary. Wskutek defektu silnika utknęli w pustyni w odległości 110 km od Arlit (północna część Nigru). Zgon nastąpił przypuszczalnie około 20 sierpnia. Według zapisów jednego z podróżników do tego dnia bowiem starczyło im wody. Ich zwłoki znaleziono po długich poszukiwaniach i przewieziono w tych dniach samolotem do Niamey stolicy Nigru. Młodzi ludzie (najstarszy 22 lata) zboczyli z głównej trasy i zabłądzili w pustyni w poszukiwaniu wody do picia.

TOKIO. — Premier Japonii Eisaku Sato poinformował w środę, że Japonia będzie współautorem amerykańskich projektów rezolucji w sprawie reprezentacji Chin w ONZ.

BRATYSŁAWA. — W środę w Bratysławie rozpoczęło się plenium Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji.

PARYŻ. — Rzecznik rządu cypryjski oświadczył w środę w Nikozji, że jego kraj zastanawia się nad kwestią nawiazania stosunków dyplomatycznych z Chiną.

PARYŻ. — Minister spraw zagranicznych Francji Maurice Schumann udał się w środę z wizytą oficjalną do Kanady.

KAIR. — We wtorek wieczorem zebrał się w Kairze pod przewodnictwem wiceprezydenta Egiptu, Syrii i Libii, specjalny komitet, aby omówić kwestie wprowadzenia w życie konstytucji federacji republik arabskich.

Więcej szybkościomierzy — więcej „Komarów“ na eksport

Cztery tysiące szybkościomierzy ponad plan postanowiła wykonać w czynie przedsiębiorstwo zalogę Łódzkiej Fabryki Zegarów. Ten dodatkowy wysiłek pracowników LFZ umożliwił z kolei zalogę Zjednoczonych Zakładów Rowerowych w Bydgoszczy zrealizowanie dodatkowego zamówienia z Kanady na motorowery „Komar“.

30 tys. sztuk wiertły dentystycznych dia zmniejszenia deficytu tego artykułu na rynku krajowym.

Przepracować w czynie społecznym na rzecz zakładu i miasta 2740 godzin.

Jednocześnie uczestnicy wspomnianej konferencji wezwali zalogę Łódzkiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego nr 1 do podjęcia czynu produkcyjnego w celu nadrobienia powstałych zaległości w pracach budowlano-montażowych i przyspieszenia terminu

przekazania dla potrzeb Fabryki Zegarów nowych hal fabrycznych. Skontaktowaliśmy się wczoraj z dyrekcją LFZP nr 1, gdzie odpowiedzialność nam co następuje: „zmobilizowaliśmy wszystkie siły i środki by wykonać przewidziane prace w terminie i terminu tego dotrzynamy“.

Mamy nadzieję, a wraz z nami cała zalogę LFZ.

Ocean Indyjski — „strefą pokojową“

Agencja Reutersa donosi, że rząd celjoński rozpatruje możliwość wystąpienia na sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ z wnioskiem o stworzenie „strefy pokojowej na Oceanie Indyjskim“.

Projekt taki zyskałby niewątpliwie poparcie władz indyjskich.

USA zgłaszają projekt rezolucji w sprawie Chin

Stany Zjednoczone zgłosiły w środę projekt rezolucji dotyczącej przedstawicielstwa ChRL w Organizacji Narodów Zjednoczonych. Projekt przedstawia Sekretariatowi ONZ zostaną w najbliższym czasie opublikowane i poddane pod debatę Zgromadzenia Ogólnego 18 października br.

Głosowanie nad przywróceniem Chińskiej Republice Ludowej należnego jej miejsca w Organizacji Narodów Zjednoczonych odbędzie się w końcu przyszłego miesiąca.

Pierwszy projekt rezolucji amerykańskiej dotyczy przywrócenia ChRL miejsca w Zgromadzeniu Ogólnym i Radzie Bezpieczeństwa. Drugi projekt przewiduje natomiast, że do wykluczenia przedstawiciela Kijki Czang Kai-szeka z ONZ wymagane jest 2/3 głosów Zgromadzenia Ogólnego. Projekt ten zamierza w istocie do utrzymania czangkajszekowca w ONZ. Oba projekty ame-

rykańskie znalazły poparcie 13 państw zachodnich, które zgodziły się, aby uznano je za współautorów projektu.

Pekin Odwołanie tradycyjnych pochodów

Wiadomość o odwołaniu tradycyjnego pochodu i imprez z ogniami sztucznymi, które miały się odbyć 1 października, w dniu święta narodowego ChRL, została potwierdzona przez przedstawiciela departamentu informacji chińskiego MSZ. Przyczyną nie podano.

DO-RO w „Arelanie“

Święto jakości

Łódzki Klub Dobrej Roboty przy OW NOT i Przedsiębiorstwo Czesankowa „Arelan“ zainaugurowały wczoraj Tydzień Jakości w wyżej wymienionym przedsiębiorstwie.

„Arelan“ wychodzi jednak z założenia, że najpierw należy uporządkować własne podwórko, a potem żądać od innych.

Wprowadzono nową organizację kontroli technicznej, urealnającą perspektywę prawidłowego sposobu sterowania jakością. W tej chwili w „Arelanie“ przestrzegany jest proces technologiczny, organizacja pracy jest właściwa.

Zakład chce wygrać dwie sprawy. Po pierwsze, w wyniku owych wstępnych przygotowań uchwylić istniejący jeszcze procent rezerwy w jakości i ostatecznie wysokie wskaźniki i gatunku, przyjąć jako obowiązujące na IV kwartał.

„Arelanu“ jest nie tylko dostawcą przędzy, jest także konsumentem produkcji swoich klientów.

Wprowadzono nową organizację kontroli technicznej, urealnającą perspektywę prawidłowego sposobu sterowania jakością.

Zaświadczenia o jakości przędzy „Arelan“ zamierza także zorganizować spotkanie swojej zalogi z zalogą „klientów“, zakładów produkujących z „arelanowskiej“ przędzy.

NRF odwleka rokowania

W gmachu Rady Ministrów NRD w Berlinie odbyło się w środę kolejne spotkanie sekretarza stanu przy Radzie Ministrów NRD Michaela Kohla z sekretarzem stanu w federalnym Urzędzie Kanclerskim NRF Egonem Bahrem.

Spotkanie zostało przerwane po pół godziny i Egon Bahr powrócił do Berlina zachodniego.

Egon Bahr oświadczył w Berlinie zachodnim korespondentowi DPA, iż przychylnie szybko zakończona rozmowa były utrzymujące się różnice poglądów co do niemieckiego przekładu tekstu porozumienia czterostrojnego w sprawie Berlina zachodniego.

KRONIKA WYPADKÓW

Wczoraj o godz. 19.25 z tramwaju linii 26/4 na Al. Politechniki przy ul. Skrzywana wypadł Adam J. (Przytek Duży, pow. Brzeziny). Doznał rany ciętej głowy.

18) spowodował na ul. Cieszyńskiej 11 zderzenie z „Zukiem“ 39-83 JB.

O godz. 7.23 na ul. Srebrzyńskiej 101 autobus MPK 78/4 IS 78-29 uderzył w ślup przy Krawczyku. Obrażenia ciała doznał pasażerki autobusu: Teresa K. (Hutora 23), Urszula S. (Kopernika 43) i Wierżbia K. (PKWN nr 7).

Edward N., 1. 46 (Al. Kościuszki 106/116) został potrącony przez motocykl 07-18 IC przed posesją 91 na Al. Kościuszki.

Świadczenie wyżej wymienionego wypadku proszeni są o zgłoszenie się do WKRD MO w Łodzi (ul. Bytomskiej 60) pokój 17 lub tel. 516-62.

PORNOGRAFIA... przed międzynarodowym trybunałem

Brityjsko - zachodnio-niemiecka organizacja do zwalczania pornografii postanowiła wnieść do trybunału międzynarodowego w Hadze skargę przeciwko poczcie duńskiej, a więc w praktyce - przeciwko państwu duńskiemu, oskarżając je o rozpowszechnianie w Europie wydawnictw i filmów pornograficznych.

Jak wiadomo, Dama zastępcza w całym świecie jako kraj, który z pornografią uczynił bardzo dochodowe źródło walutowe i produkuje w olbrzymich ilościach różne wydawnictwa, fotografie, filmy itp. z tej dziedziny.

Ważną brytyjską komisją, która badała szokujące dla reszty Europy zjawisko upaństwowienia pornografii w Danii. Na czele komisji stał lord Longford, przewodniczący brytyjskiego komitetu zwalczania pornografii.

Komentując wyprawę lorda do europejskiej Sądowej Komisji, „Guardian“ stwierdza, że z wizytą i opinią lorda najbardziej są zadowolony Duńczycy, bowiem jeszcze bardziej wrośnie zainteresowanie w Europie tą specjalnością Duńczyków.

POGODA

Dzisiaj zachmurzenie umiarkowane. W nocy i rano mgły. Temperatura maksymalna ok. 29 stopni C. Wiatry słabe z kierunków pd-zach.

★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT

P. Kaczorowski (Gwardia) mistrzem Polski

Wczorajsze mistrzostwa torowe Polski rozegrane w Helenowie zakończyły się wspaniałym sukcesem kolarzy łódzkich.

SPORT w SZKOLE

Zakończono zostały zawody lekkoatletyczne młodzieży szkolnej w konkurencji międzyszkolnej. Oto wyniki: 1) Śródmieście - 377 pkt., 2) Bałuty - 295 pkt., 3) Widzew - 141 pkt., 4) Górna - 128 pkt., 5) Poleście - 93 pkt.

Mistrzem Polski został reprezentant Łódzkiej Gwardii - Paweł Kaczorowski. Ten wyśmienity zawodnik miał jedno okrzyknięcie nadrobione i wywalczył największą ilość punktów - 47.

P. Kaczorowski dystans 50 km przejechał w czasie - 1.05.19.

Wicemistrzem Polski został Sławomir Rubin również z Łódzkiej Gwardii - 17 pkt.

Trzecie miejsce na podium zwycięzcy zajął B. Kręczyński z Łódzkiego Orła - 15 pkt. Czwarty był szeszoletni zwycięzca - Marusiak z Arconii Szczecina - 14 pkt.

A oto dalsze miejsca: 5) St. Piotrowski Bron Radom - 9 pkt., 6) M. Nowicki Wiśniar L. 9 pkt., 7) A. Pierzyński LZS Pawlikowice - 8 pkt., 8) B. Lengiewicz Dołnoślązak - 5 pkt., 9) Z. Jarema Arconia Szczecin - 4 pkt., 10) L. Rychterski Orzeł Łódź - 1 pkt.

Wicemistrzem Polski został kolarz łódzkiego Spółem P. Dłużewski. Trzeci był J. Janowski z Wiśniarza Kalisz.

Wysięg młodzików na 15 km wygrał St. Zgudka ze Sparty Wrocław przed Z. Dziwkowskim Arconia Szczecin i T. Kirajczykiem z Arconii Szczecin.

Byliśmy świadkami rekordowej ilości kraks. Niektóre z nich zakończyły się tragicznie. Trzech kolarzy odwieziono do szpitala. Fakt ten spowodował zakłócenie w dobrze zorganizowanych wysięgach przez SKS Spółem (jest to wielka zastrawa dyr. Jerzego Służewskiego) i LOZKolarskiego. Uważamy, że w przyszłości trzeba być w pełni zabezpieczonym na wypadek nieszczęśliwych kraks i nie czekać zbyt długo na przyjazd karetki pogotowia.

Lubański strzelcem 3 bramek Polska - Turcja 5:1

Eliminacyjne spotkanie do mistrzostw Europy piłkarzy Turcji i Polski, rozegrane na stadionie Wisły w Krakowie, zakończyło się wysokim, ale w pełni zasłużonym zwycięstwem naszego zespołu 5:1 (1:0).

Bramki dla drużyny polskiej zdobyli: Lubański - 3 (w 62, 72 i 90 minucie) oraz Bula w 33 i Gadocha, w 68 minucie. Bramkę dla Turcji uzyskał w 83 minucie Nihat.

W 68 minucie Gadocha po pięknym zagraniu z Lubańskim strzelił nie do obrony. Teraz Polacy zaczęli grać świetnie we wszystkich liniach. W 73 min. Lubański przejął podanie Jarosika i po raz czwarty zmusił bramkarza tureckiego do kapitulacji.

go talentu, zdobywając tuż przed końcowym gwizdkiem z rzutu wolnego z odległości ok. 20 m jeszcze jedną bramkę.

Badminton

W Zielonej Górze odbył się ogólnopolski turniej gry w badminton z udziałem reprezentacji Łodzi i województwa łódzkiego. Łodzianie odnieśli szereg zwycięstw.

Łodzianie startowali w sześcidniówce

Kolarze łódzkiego „Orla“ wrócili z sześciodniówki rozegranej w Bernie. Trener M. Janiec dzielił się z nami swymi wrażeniami.

ostatecznej klasyfikacji. Trzeba wiedzieć, że ponadto rozgrywane szereg premiiowanych finiszów i tu do głosu dochodzili nasi zawodnicy.

Na 22 startujące pary, naszą reprezentacją: Bogdan Godras i Lech Rychterski, zajęła po 6-dniowej walce 11 miejsce. Jedenaste miejsce - to wynik

Nieco statystyki. W czasie sześciu startów kolarze przejechali 1320 okrążeń toru, co dało w sumie 528 km. Dodajmy, że w Bernie na starcie stanęli najlepsze pary: Belgii, Holandii, Szwajcarii, Austrii, NRD oraz CSRS. Wygrała para gospodarzy w składzie Eleng - Vackar. Ten ostatni jest znanym zawodnikiem na wszystkich torach Europy.

Spotkanie Turcja - Polska w Krakowie miało dwa oblicza. W pierwszej połowie nasi piłkarze jak np. Ancok, Zygmunt czy Deyna grali słabo.

Piękny triumf święcił nasz reprezentant Zbigniew Kaczmarek i Waldemar Baszanowski w czwartym dniu mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów, rozgrywanych w Lillie.

Wyniki wagi lekkiej trójbój: 1) Kaczmarek (Polska) - 440 kg (147,5 - 127,5 - 168), 2) Baszanowski (Polska) - 433 kg (140 - 130 - 163), 3) Kirzinow (ZSRR) - 430 kg (135 - 127,5 - 167,5).

Szermierze Szwecji w Łodzi

Przyjeżdżają do Łodzi, jak informuje nas prezes LOSzermierczego Bolesław Banaś, szermierze Szwecji - celem rozegrania spotkań rewanżowych z reprezentacją Łodzi i województwa łódzkiego.

Nie raz i nie dwa odszadzamy od czoł i wiary przemysł lekkich wiesz o jego kolejnych osiągnięciach eksportowych. Co nam z dumy i dewiz, chcemy dobrego, modnego, eleganckiego odzienia — perorują klienci zawiadzeni zapotrzebowaniem sklepów różniącym się „nieco” od pokazów kolekcji oferowanych zagranicznym odbiorcom.

Dylematu — bliższa koszula ciału, czy sukmana — nie rozwiąże rezygnowanie z eksportu. Pomijając argumenty czysto ekonomiczne, wiadomo przecież, że m. in. dzięki „przymierzaniu się” do wymagań rynków zagranicznych mamy produkcję taką, że warto się o nią bić i na własnym rynku. Przedmiotem szczególnego pożądanego klientów są zwłaszcza wyroby zakładów specjalizujących się w eksporcie. Te bowiem legitymują się wysokim poziomem techniczno-technologicznym, atrakcyjnym wzornictwem, dobrym standardem. Nie jest także wyjściem z sytuacji lekceważenie potrzeb rodaków — ani na to nie zasługują, ani nie pozwolą.

JAK?

Dyrektor jednego z zakładów odzieżowych szyjącego prochowce damskie uzmysłowił sobie co powyżej, stwierdził, że pozostaje mu wyjście ostateczne — skok na bruk z okna własnego gabinetu. Wie, że produkcja eksportowa jest nieodzownym warunkiem utrzymania zakładu na dotychczasowym poziomie i podstawą jego egzystencji, wie jednak także, że produkcja rynkowa jest jego obowiązkiem. Dobre prochowce są w tej chwili chyba najbardziej deficytowym artykułem na odzieżowym rynku. Niestety, dyrektor ten obu interesów pogodzić nie zdoła. Przynajmniej kłódką za krótką.

Przemysł odzieżowy, pracując już na ostatnich obrótach, może jeszcze sprostać planom eksportu i globalnemu zapotrzebowaniu rynku. Nie może jednak zapewnić nam wystarczających dostaw pewnych grup i typów ubiorów — choćby odzieży dziecięcej, prochowców damskich, płaszczy męskich. Dysproporcje między potrzebami, a możliwościami są tym większe z im większą siłą klient naciska na handel, aby im kupował produkcję z zakładów szycących się najpoważniejszymi zamówieniami; eksportowymi.

Na zdrowy rozum należałoby po prostu podwoić, czy potrójnie produkcję zakładów markowych, a z innych „zapasotwórczych” zrezygnować. Zwiększyć produkcję w tak poważnym stopniu przy braku jakichkolwiek rezerw, przy wykorzystaniu każdego centymetra powierzchni i każdej maszyny, można jedynie poprzez inwestycje i modernizację. Taki plan jest, a jakże.

Na tym świecie

LODY NA BAŁTYKU

Szwecja wraz z Finlandią przystąpiły do wspólnych badań naukowych dotyczących żeglugi w warunkach lodowych. Badania te mają na celu umożliwienie całorocznej żeglugi.

NOWA SZTUCZNA SKÓRA

W NRF wprowadzono na rynek nowy rodzaj sztucznej skóry. Można ją zarówno szyc, jak i zgrzewać.

Podyskutujmy

● Nie służy klientom za daleko idąca specjalizacja zakładów nie tylko odzieżowych, ale wszystkich w przemyśle lekkim. Jeśli ktoś jest przygotowany wyłącznie do produkcji płaszczy zimowych lub męskich garniturów, to będzie je produkował niezależnie od rzeczywistych potrzeb. Choćby w magazynach były tysiące tego typu wyrobów, a w sklepach ani jednej koszuli, piżamy, czy dziecięcej sukienki.

● Nie służy klientom system rozliczania nowych zakładów z dochodzenia do pełnych zdolności produkcyjnych mierzonych wartością produkcji. Zakładamy, że zaprojektowano budowę fabryki szyjącej „ciężką”, a więc drogą konfekcję. Zakład rusza i okazuje się, że w przemyśle wiodącym był błąd — w sklepach brakuje konfekcji lekkiej. Zaden dyrektor nie podejmie decyzji zmiany asortymentu choćby miał ku temu warunki techniczne, bo przecież nie wykaże się w tej sytuacji założoną wartością produkcji. A wyjście jest proste wystarczy brać pod uwagę ceny konfekcyjowania określające wkład pracy, a więc wskazujące na uzyskiwanie lub nie odpowiedniej wydajności.

Dostrzegane mankamenty systemu organizacji przemysłu mogą posłużyć za temat opasłej rozprawy naukowej. Sygnalizujemy kilka wybranych najbardziej oczywistych. Tych, które najczęściej przewijają się w zakładowych dyskusjach. (zwłaszcza obecnie w ramach dyskusji przedzjazdowej). Bo problem godzenia interesów eksportu z interesami zapotrzebowania rynku nie jest wymysłem rozgoryczonych klientów. Coraz głośniejsze w fabrykach. Było nie było pracują

EKSPORTU

tam także potencjalni klienci Podyskutujmy więc — co i jak tu zmienić.

IWONA ŚLEDZIŃSKA

ZASTANÓWIŃ SIĘ!

KATAKLIZM W ZAŁOŻENIU?

REMONT MOŻE BYĆ, ALE NIE MUSI STAĆ SIĘ KATAKLIZMEM, LECCZ ZAMIERZONA PRZEBUDOWA OSIEDLA TERESY PRZY UL. KALINOWEJ — PRZEZ MZEM ŁÓDZ-BALUTY, Z GÓRY ZAKŁADA NIEUCHRONNY KATAKLIZM DLA MIESZKAŃCÓW 23 BLOKÓW.

Przebudowa tych bloków polegać ma na tym, że wszystkie budynki mają być podniesione do drugiego piętra (obecnie są jednopiętrowe), następnie istniejące ściany, ścianki wewnętrzne usunięte, by ustawić inny rozkład pomieszczeń, połączone są zmianą metra — słowem nowe bloki, nowe mieszkania, wszystko nowe na gruzach budynków, będących obecnie w bardzo dobrym stanie — nie gorszym od obecnie budowanych bloków. Czy warto burzyć dobre budynki?

Następna sprawa to mieszkania zastępcze dla około 2.000 mieszkańców na ewentualny czas przebudowy. Trzeba dodać, że wśród mieszkańców osiedla są niemowlęta, dzieci, starcy, ludzie chorzy. Sądze, że pomysły przebudowy nie zostały należycie przemyślane. Przede wszystkim trzeba było zasięgnąć opinii mieszkańców i rzeczoznawców dla stwierdzenia celowości podejmowanej inwestycji nie tylko od strony nakładów a także od strony zakłócenia życia wszystkim mieszkańcom osiedla.

Poruszony problem powinien być wzięty pod fachową wagę przez odpowiednie czynniki.

J. Golczewski
ul. Kalinowa 38, m. 3

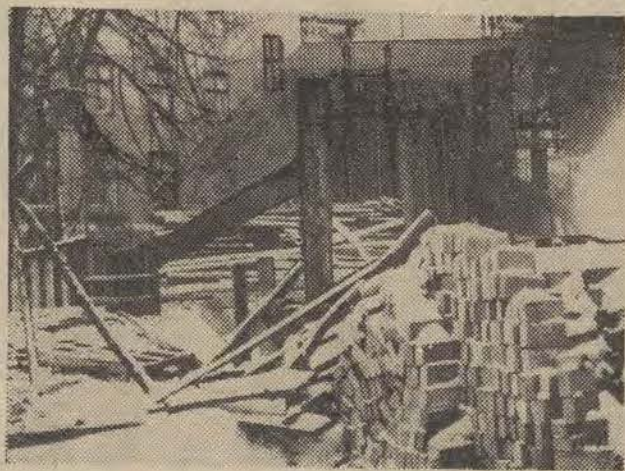
LOKATORZY TO NIE RZECZY...

Nie ma nad czym się zastanawiać. Remont nie może i nie musi być kataklizmem. Należy

z domów przeznaczonych na remonty wyprowadzić lokatorów do innych domów, gdzie przeprowadzono już remonty lub przygotować odpowiednio domy i wówczas różnych zgrzytów i nieporozumień między lokatorami a ekipą remontową nie będzie. W myśl pseudowyszych celów społecznych popelnia się nadużycia. Lokatorzy traktowani są jak rzeczy, z którymi się nie liczy. Wszyscy w PRL pracują. Dlaczego ekipy remontowe są uprzywilejowane i zmuszają na długie miesiące ludzi pracujących do niewygód, ograniczeń, utrapień i twarzyszących remontom. Remont w domu zamieszkałym jest nie tylko przysłówowym „trzęsieniem ziemi”, ale także w swoim założeniu jest antyhumanitarny. Dobrze, że redakcja „DL” podjęła akcję „Zastanówmy się” i może to przyczyni się do rozwiązania problemu od lat nabrzmiałego. Może twarde głowi zmiekną i zastanowią się nad swoim postępowaniem, gdyż dotychczasowa działalność była sprzeczna z zasadą współzycia społecznego. Łączę wyrazy szacunku

J. K.

Podpis nieczytelny



Wytyczne mówią

Zgodnie z zasadą wolności sumienia i wyznania, zagwarantowaną w Polsce Ludowej przez Konstytucję i konsekwentnie przestrzeganej przez władze państwowe w praktyce — wszystkie kościoły i związki wyznaniowe korzystają ze swobody uprawiania kultu religijnego.

Kwestia ta została w sposób jednoznaczny przedstawiła w Wytycznych na VI Zjazd PZPR, traktujących o wszystkich dziedzinach naszej polityki wewnętrznej. W Wytycznych czytamy:

„Państwo ludowe stwarza swą polityką niezbędne warunki zaspokojenia przez kościoły katolickie i inne związki wyznaniowe religijnych potrzeb ludzi wierzących. Będzie nadal dążyć do pełnego uformowania stosunków z kościołem katolickim”.

Stan posiadania kościoła rzymskokatolickiego skupiającego u nas — jak wiadomo — większość ludzi wierzących umożliwia mu sprawne spełnianie religijno-kulturowych funkcji. Są dziedzin, w których stan posiadania kościoła — w porównaniu z okresem przedwojennym — został zwiększony.

Warto podać kilka liczb o tym świadczących. Rzymskokatolickich kościołów i kaplic jest obecnie w Polsce ponad 13.200, podczas gdy w 1938 roku na ówczesnym terytorium Rzeczypospolitej było ich 7.337. Z pomocą państwa odbudowano po wojnie ponad 500 kościołów i oraz wzniesiono blisko 500 nowych. Na Ziemiach Zachodnich i Północnych kościoł katolicki przejął setki poewangelickich obiektów sakralnych.

Kościół rzymskokatolicki — diecezjalny i zakonny — w 1937 roku było w Polsce 11.200, w 1945 roku — 8.500, zaś obecnie ich liczba przekroczyła 18.000. Zakonnie jest obecnie około 28.000 wobec

16.800 w 1937 roku. Parafii rzymskokatolickich przed wojną było 5.224 — obecnie ponad 6.500. Swobodnie kształci kościół nową kadrę duchowieństwa, dysponuje bowiem 48 wyższymi seminariami duchownymi, w tym 24 diecezjalnymi i 24 zakonnymi. W seminarzach uczy się obecnie około 4 tysięcy alumnów wobec około 2.500 w okresie przedwojennym. Istnie-

Co posiadają kościoły polskie

Je w Polsce, kierowany przez kościół, Katolicki Uniwersytet Lubelski, korzystający z podobnych uprawnień jak państwowe szkoły wyższe. KUL dysponuje 4 wydziałami, 79 katedrami i 40 zakładami naukowymi, zatrudnia stu kilkadziesiąt pracowników naukowych. W roku akademickim 1970/71 na KUL studiowało 2.510 studentów duchownych i świeckich. W bieżącym roku akademickim KUL, przyjął na I rok studiów 302 osoby. Niezależnie od KUL działa Akademia Teologii Katolickiej w Warszawie, mająca status państwowej uczelni wyższej.

Katolickich wydawnictw książkowych jest obecnie w Polsce 16, w tym 11 kościelnych. Jedno z tych wydawnictw, „Księgarnia św. Wojciecha”, wydało w latach 1945—1965 ponad 5,5 miliona egzemplarzy podręczników do nauczania religii, nie licząc innych książek i publikacji. Prasa kościelna liczy 49 tytułów o jednorazowym nakładzie około pół miliona egzemplarzy. Punktów katechetycznych, w których prowadzi się lekcje religii jest w Polsce około 18 tysięcy.

Poza kościołem rzymskokatolickim rozwijają w Polsce działalność kościoły i wyznania chrześcijańskie niezależnie od Rzymu. Jest ich około trzydzieści. Łącznie skupiają blisko 800 tysięcy wyznawców. Osiem spośród nich zrzesza Polska Rada Ekumeniczna Są to: Kościół Ewangelicko-Augsburski, Polski Autokefaliczny Kościół Prawosławny, Kościół Polskokatolicki, Starokatolicki Kościół Mariawitów, Kościół Ewangelicko-Reformowany, Kościół Metodystyczny, Polski Kościół Chrześcijański i Zjednoczony Kościół Ewangeliczny. Łącznie kościoły członkowskie PRE skupiają około 620 tysięcy wyznawców, mają 1.065 parafii i zborów, 937 kościołów i kaplic, 716 duchownych, 617 punktów katechetycznych.

Wszystkie kościoły należące do PRE wydają własne czasopisma; tygodniki i miesięczniki.

Kadra duchowieństwa kościelnych członkowskich PRE kształci się w międzywyznaniowej Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie. Akademia jest państwową uczelnią wyższą. Studiuje w niej ponad 100 studentów.

Już z przytoczonych wyżej danych wynika, chociaż nie obrazują one całego kościelnego stanu posiadania, że w Polsce kościół rzymskokatolicki i inne związki wyznaniowe mają wszelkie warunki do zaspokojenia potrzeb kulturowych swych wyznawców.

Ratujmy zabytki robotniczej Łodzi



Jeden z ostatnich różdkarzy

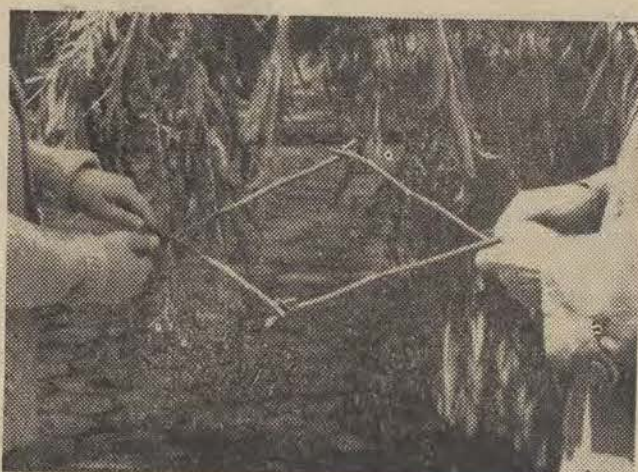
Historia, którą chcemy dziś opowiedzieć, nie jest głęboko osadzona w folklorze miejskim. Ale losy jedyne go bodajże żyjącego różdkarza — Walentego Stawińskiego, dają nam świadectwo warunków życia ludzi, którzy wychodzili ze wsi do miast w poszukiwaniu pracy.

Stawiński urodził się w roku 1886 we wsi Biernatki w pow. włocławskim. Zamieszkał na stałe w Łodzi w roku 1911. Próbował dorywczo wielu zawodów, ale stałej pracy nie udało mu się otrzymać. Jako żołnierz polski dostał się w czasie I wojny światowej w niewolę do Prus Wschodnich. Tam właśnie nauczył się od swego kolegi Rosjanina — różdkarstwa.

Tym dziwnym, graniczącym z czarnoksiężstwem zawodem, uprawianym w dawnej Polsce, nauka zajmuje się dosyć poważnie i skłonna jest przyjąć, że praktyki różdkarskie zwane też radziejczką, dawa-

ły istotne usługi w rolnictwie, górnictwie, leśnictwie.

Stawiński zajmował się głównie odkrywaniem źródeł wody. Pracy tej zaprzestł dopiero trzy lata temu, z chwilą, kiedy jego żona poważnie zachorowała. Różdki robił sam, z gałązek młodej leszczyny. Jeden koniec różdki był w zwykły rozwidłony, a drugi owinięty drutem miedzianym. Długość ich wynosiła około 35 cm. Do wykonywania tej pracy potrzebne są dwie osoby, z tym, że ta druga, podobnie jak różdkarz, musi mieć odpowiednio „czuły” organizm. Aby różdka miała moc, musi być ochrzczone imieniem św. Barbary, ponieważ jest ona patronką studni i wody. W zależności od tego, czego różdkarz poszukiwał, zwracał się do swoich czarodziejskich patyczków z prośbą, np. „proszę was o wskazanie, gdzie znajduje się źródło wody” i dopiero po wypowiedzeniu tych słów mógł przystąpić do pracy. Przy pomocy różdżek wykrywano nie tylko źródła wody, ale także pokłady rudy żelaznej, złota, srebra, złoża ropy naftowej.



Różdki układały się różne w zależności od poszukiwanego złoża. Zawsze zaś punktem wyjściowym było proste stukanie się patyczków. Jeżeli różdki wskazywały wodę, układały się w formie dużego kwadratu, przy poszukiwaniu złota w mały kwadrat, jeżeli narafano na pokłady ropy naftowej, to różdki układały się w formie trójkąta. Niezależnie, mający zle zamary człowiek, który przyglądał się

pracy różdkarza, mógł pojąć mu cały efekt. Dlatego różdkarze pracowali w samotności.

Różdki mogły też wskazać jaki organ człowieka jest chory. Jeżeli układały się kościami rozwidłonymi ku dołowi, to oznaczało rychłą śmierć. (Hos.)

Na zdjęciach: 1) Walenty Stawiński, 2) Różdki wskazujące źródło wody.

Spotkanie kierowniczego aktywu organizacji młodzieżowych w KŁ PZPR

Nad udziałem młodzieży łódzkiej w kampanii przedzjazdowej, dyskutowano wczoraj podczas spotkania kierowniczego aktywu organizacji młodzieżowych ZMS, ZHP i ZSP.

Zabawa w... „zebrzy” zbyt kosztowna

Temat ten powtarza się od wielu lat. Pisze o konieczności znalezienia skutecznego sposobu malowania brzozy dla pieszych.

Na przykład w jednej tylko dzielnicy Górna rocznie wydaje się około 50 tys. zł na malowanie — i to w sposób ręczny, jak za króla Cwiezka.

malowano białe pasy bądź „zebrzy”. Są to jednak wszystko półśrodki. Lepiej sobie poradzić dzielnicowa polska. Po prostu „zebrzy” w znacznej mierze wykonuje się tu w czynnie społeczny przy pomocy wojska.

W Śródmieściu, aby nie odrywać ludzi z ulic, nie odrywając ludzi z ulic, nie odrywając ludzi z ulic.

Kiedy rok temu zwracaliśmy się do dyrektora ówczesnego Zarządu Dróg i Zieleni (obecnie Zarząd Dróg i Mostów m. Łodzi).

Przedstawiciel redakcji nie dowiedział się więc kiedy wreszcie „zebrzy” będą trwałe — bo widocznie nikt tego nie wie.

Opiekują się grobami lotników

We wrześniu 1939 r. w Widzewie-Zdżarach stacjonował na połowym lotnisku 71 dywizjon myśliwski Armii Łódź.

Ostatnio w miejscu dawnego połowego lotniska odsłonięto pamiątkową tablicę nad którą opiekę przejęły drużyny harcerskie z Widzewa i Ksawerowa.

W czasie wczorajszego spotkania wiele uwagi poświęcono konkretnym działaniom na rzecz systematycznego podnoszenia wyników nauki i studiów

Ze strażacką orkiestrą do odbudowy Zamku Królewskiego

Wśród licznych deklaracji na rzecz odbudowy Zamku Królewskiego w Warszawie, znalazła się i ta: również piękna, co oryginalna.

To dzień niesie

XV sesja Dzielnicowej Rady Narodowej Łódź — Widzew, o godz. 9 w Domu Kultury ŻPB im. H. Sawickiej.

Kolegium k-a dla Śródmieścia ukarało 2 miesiącami aresztu Bożenę Wiśniewską (Nowomiejska 3).

Ogrodnik z dyplomem elektronika sprzętu medycznego

System szkolnictwa średniego i pód młodzieży — za namową rodziców oraz opiekunów — do liceów ogólnokształcących sprawiają, że wielu młodych ludzi „obcietych” na egzaminach do szkół wyższych pozostaje „na bruku”.

Kilka lat temu zorganizowano 2-letnie Pomaturalne Studium Elektroniczne przy ul. M. Fornalskiej 55.

Ważne telefony: Informacje telefoniczne 03, Straż Pożarna 08, 666-41, 593-55, Pogotowie Ratunkowe 09, Pogotowie MO 07.

Za nasze pieniądze

Absolwenci tegorocznego natomiat kraja od Wydziału Zatrudnienia do Kuratorium i od szpitala do szpitala.

Wielki — godz. 19.30 — gościnnie występy opery z Düsseldorfu.

Powstanie — godz. 19.15 — „Ojciec królowej”.

Teatr 7.15 — godz. 19.15 — „Gwaltu, co się dzieje”.

Pinokio — godz. 17.30 — „Orty i trabki”.

Filharmonia — (Narutowicza 20) godz. 19.30.

Historia ruchu rewolucyjnego — (ul. Gdańska 13) godz. 10-18.

Historia wlokniennictwa (Piotrkowska 28) godz. 10-17.

Łodzianie wicemistrzami Polski w kategorii makiet na uwięzi

Zgodnie z zapowiedzią, ostatnio w Częstochowie, na dwu pięknych, specjalnie wybudowanych torach (kiedyż i Łódź się ich „dorobi”?).

W kategorii makiet samolotów latających na uwięzi zdobył oni drugie wice mistrzostwo Polski.

równie Aeroklubu Łódzkiego jak i Ligii Obrony Kraju, „dojrzał” już do posiadania toru startowego z prawdziwego zdarzenia.

Prężnym organizacyjnie ośrodkiem modelarstwa lotniczego (głównie dzięki aktywnej działalności na tym polu za-

Upał w DKM

Nieprzewidywalnych i nieprzejmnych emocji dostarcza swym widzom kino „Dom Kultury Milięjanta”.

Rodzice! Szczepienie to najskuteczniejsza broń przeciw chorobie Heinego-Medina.

w sali kina panowała atmosfera przypominająca raczej fińską saunę.

Co porabiają wentylatory, nie wiadomo. Nawet gdyby miały urlop, można po prostu salę przewietrzyć. Proste, prawda?

CO? GDZIE? KIEDY?

Łódzkie zoo czynne w godz. 9-18 (kasa czynna do godz. 17)

Baltyk — „Arabesca” od lat 14 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

Lutnia — „Motodrama” (pol.) od lat 11 (ang.) godz. 16, 18, 20

Włocławek — „Narzeczona pirata” od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

Wolność — „Narzeczona pirata” od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

Adria — „Pierścień księżnej Anny” od lat 11 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

Styrowy — „Dzięcioł” (pol.) od lat 16, godz. 16, 18, 20

Studio — „Isadora” od lat 16 (ang.) godz. 17, 19.45

Adria — „Pierścień księżnej Anny” od lat 11 (pol.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20

DKM — „Jestem niewiernym mężem” (fr.) od lat 18 godz. 15.45, 18, 20.15

ENERGETYK — „Jesiń Cherenów” (USA) od lat 14 godz. 17, 19.45

Kolejarz — „Zwiadowca” od lat 11 (radz.) godz. 17, 19

LDK — „Nie do obrony” (ang.) od lat 18 g. 15.15, 17.15, 19.30

Gdynia — „Spojność na Wrzesień” od lat 14 (pol.) g. 10, 11.30, (13 — seans zamknięty), 14.30, „Marzenia miłosne” od lat 14 (węg.) godz. 16, 18.15

Halka — „Nowa miła korsarza” (franc.) od lat 11 (rum.) godz. 16, 18, 20

1 MAJA — „Słoneczny ryzyka” od lat 16 (radz.) godz. 16, 18, 20

Łączność — „Oblawa” (USA) godz. 18.45 (kino czynne tylko w dni pogodne)

POPULARNE — „Oblizacz” od lat 16 (węg.) godz. 17, 19

PRZEWIŃCZ — „Okrucy żywici” (fr.) od lat 16 (radz.) 18, 20

POKÓJ — „Normandia” — Niemcom od lat 14 (radz.) godz. 15.45, „Wahadło” od lat 19 (USA) godz. 17.45, 20

STOKI — „Początek” od lat 11 (radz.) godz. 17, 19

SWIT — „Niesmiertelni Flip i Flap” od lat 11 (USA) godz. 10, 12, 14, 16, 18, 20

DYZURY APTEK Kilińskiego 136a, Pl. Pokoju 1

I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 13 — dzielnica Górna.

II Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Sterlinga 13 — z dzielnicy Śródmieście. Poradnie „K” ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.

Klinika WAM — ul. Fornalskiej 37 — dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście Poradnie „K” ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.

Szpital im. H. Wolf — ul. Lagiewnicka 34/36 — dzielnica Bałuty.

Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9 — dzielnica Widzew.

Chirurgia południe — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14) Chirurgia północ — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14) Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22) Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatry (Sporna 38/50) Chirurgia szcękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Toxycologia — Instytut Medycznej Pracy (Teresy 8) Nocna pomoc lekarska

Nocna pomoc lekarska Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-0

